

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Krameris
Sędziowie:	SSA Tadeusz Kielbowicz (spr.) SSO del. SA Piotr Kaczmarek
Protokolant:	Anna Turek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej del. Prok. Apelacyjnej Grażyny Nowickiej

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2013 r.

sprawy **P. G.**

oskarżonego z art. 148 § 2 pkt 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 14 lutego 2013 r. sygn. akt III K 190/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego P. G. tylko w ten sposób, iż przyjmuje, że oskarżony swoim działaniem spowodował u pokrzywdzonej J. M. (1) 48 ran ciała;**

**II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,**

**III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.**

## UZASADNIENIE

**P. G.** został oskarżony o to, że:

w dniu 2 października 2011 roku w B. w mieszkaniu przy ulicy (...), powiatu (...), działając ze szczególnym okrucieństwem w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia swojej konkubiny J. M. (1) wielokrotnie oraz z dużą siłą uderzał ją nożem kuchennym o długości ostrza 20 cm powodując u pokrzywdzonej łącznie 58 ran kłutych, kłuto-ciętych i ciętych, drażących w okolicy klatki piersiowej na długości co najmniej 20 cm oraz głowy, szyi, barków i pleców, a także zadawał kolejne uderzenia już w czasie gdy pokrzywdzona osunęła się na podłogę, w wyniku czego J. M. (1) zmarła na miejscu zdarzenia na skutek ran kłutych klatki piersiowej z przebiciem obu płuc, powierzchownym

nacięciem ściany lewej komory serca, krwawieniem do dróg oddechowych, zachłyśnięciem krwią i wylewem krwi do jamy opłucnowych,

**tj. o czyn z art. 148 §2 pkt 1 k.k.**

Wyrokiem z 14 lutego 2013 r., sygn. akt: III K 190/12, Sąd Okręgowy we Wrocławiu wydał następujące rozstrzygnięcie:

I. uznał oskarżonego P. G. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, z tym że wyeliminował z opisu czynu działanie oskarżonego ze szczególnym okrucieństwem, to jest popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności.

II. na podstawie art. 44 §2 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego, ujętego w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/190/11 pod poz. 3, na k. 201, zarządzając jego zniszczenie.

III. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił:

a) oskarżonemu dowody rzeczowe ujęte w wykazie dowodów rzeczowych pod poz. 1-2, 4-6, 8-9, 11-15 na k. 201-202;

b) pokrzywdzonym A. M. i J. M. (2) dowody rzeczowe ujęte w wykazie dowodów rzeczowych pod poz. 7, 16-21, 23-25 na k. 201-202.

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Wyrok powyższy na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze zaskarżył prokurator.

Zaskarżyła go też obrończyni oskarżonego w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I części rozstrzygającej.

**Obrończyni oskarżonego** podniosła w apelacji następujące zarzuty:

1. Na podstawie przepisu art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony swym zachowaniem spowodował u pokrzywdzonej łącznie 58 ran, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że oskarżony swym zachowaniem spowodował u pokrzywdzonej łącznie nie więcej niż 48 ran.

2. Na podstawie przepisu ar. 438 pkt 2 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. przepisu art. 196 § 3 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k., a polegającą na niepowołaniu innego biegłego psychologa na okoliczność czy oskarżony P. G. działał tempore criminis pod wpływem silnego wzburzenia oraz innych biegłych psychiatrów celem wydania opinii w przedmiocie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego z uwzględnieniem kwestii ewentualnego działania oskarżonego P. G. tempore criminis pod wpływem silnego wzburzenia, mimo spełnienia w niniejszej sprawie przesłanek określonych we wskazanych wyżej przepisach przemawiających za dopuszczeniem dowodu z opinii innych biegłych.

3. Na podstawie przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła rażąco niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu rażąco surowej kary pozbawienia wolności, w szczególności skutek nadania zbyt małej wagi ustalonym w niniejszej sprawie okolicznościom łagodzącym, pominięcia okoliczności łagodzącej w postaci zachowania się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, częściowo błędnego ustalenia istnienia okoliczności obciążających oraz nadania zbyt dużej wagi pozostałym ustalonym okolicznościom obciążającym oraz błędnego przyjęcia, iż wymierzona oskarżonemu kara spełni cele wychowawcze.

Powołując się na treść art. 427 §3 i 452 k.p.k. obrończyni wniosła o:

- dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychologa na okoliczność czy oskarżony P. G. działał tempore criminis pod wpływem silnego wzburzenia oraz innych biegłych psychiatrów celem wydania opinii w przedmiocie

stanu zdrowia psychicznego oskarżonego z uwzględnieniem kwestii ewentualnego działania P. G. tempore criminis pod wpływem silnego wzburzenia;

- dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. B. – adres do wskazania na rozprawie – na okoliczność trybu życia pokrzywdzonej i jej zachowania względem swych partnerów życiowych, w tym względem oskarżonego P. G.;

- dopuszczenie dowodu z uzupełniających wyjaśnień oskarżonego P. G. na okoliczność trybu życia pokrzywdzonej i jej zachowania względem oskarżonego.

Na podstawie art. 437 k.p.k. wniosła o:

- zmianę opisu przypisanego oskarżonemu P. G. czynu poprzez przyjęcie, iż oskarżony swym działaniem spowodował u pokrzywdzonej łącznie co najwyżej 48 ran – w miejsce przyjętej przez Sąd I instancji łącznej ilości 58 ran. Ewentualnie o dalej idącą zmianę, jeśli konieczność taka powstanie po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii;

- złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności.

**Prokurator** powołując się na przepisy art. 427 § 1 i 2 k.p.k., 437 k.p.k. i 438 pkt 1 i 4 k.p.k. zrzucił zaskarżonemu wyrokowi następujące uchybienia:

1.rażącą niewspółmierność kar wymierzonej oskarżonemu P. G. wynikającą z niedostatecznego uwzględnienia wagi i znaczenia okoliczności obciążających, a w szczególności, bardzo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu, sposobu działania oskarżonego oraz wyjątkowej brutalności, motywów jakimi się kierował oskarżony, wcześniejszej wielokrotnej karalności oskarżonego, popełnienia przestępstwa w stanie nietrzeźwości, a także związaną z niedostatecznym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, które kara ma osiągnąć wobec sprawcy oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, wyrażającą się wymierzeniu za popełniony czyn kary 25 lat pozbawienia wolności.

2.obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 63 § 1 k.k. poprzez pominięcie w treści wyroku rozstrzygnięcia co do zatrzymania i tymczasowego aresztowania oskarżonego P. G. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu P. G. kary dożywotniego pozbawienia wolności z możliwością warunkowego przedterminowego zwolnienia po odbyciu 25 lat pozbawienia wolności oraz orzeczenie w wyroku okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

#### 1) **Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego P. G..**

Apelacja jest zasadna jedynie w tej części, gdzie powołując się na przepis art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, iż oskarżony swoim zachowaniem spowodował u pokrzywdzonej łącznie 58 ran podczas, gdy faktycznie spowodował 48 ran. Pozostałe podniesione w apelacji zarzuty okazały się bezzasadne.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu przyjął za aktem oskarżenia, iż oskarżony P. G. zadał pokrzywdzonej J. M. (1) nożem łącznie 58 ran kłutych, ciętych i kłuto-ciętych. Dokonując ustaleń w tym przedmiocie Sąd ten oparł się na sprawozdaniu z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok ludzkich (k.508-522) przeprowadzonych w Katedrze Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we W., opinii uzupełniającej (k.621-630) oraz ustnej opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej dr J. K. złożonej na rozprawie sądowej w dniu 10 stycznia 2013 r. (k.870-872). Należy zauważyć, iż jak prawidłowo ustala to Sąd „meriti” pokrzywdzona bezpośrednio przed atakiem ze strony oskarżonego, w łazience dokonała samookaleczenia zadając sobie rany cięte szkłem z rozbitej butelki perfum. Dokonując ustaleń w powyższym

zakresie Sąd przeoczył, iż biegły K. składając ustną opinię w dniu 10 stycznia 2013 r. potwierdził, iż pokrzywdzona mogła dokonać samookaleczenia na skutek czego mogły powstać obrażenia w postaci powierzchownych nacięć, szyi, okolic nadgarstków oraz powierzchownych ran klutych ramion. Biegły wskazał, że obrażenia na nadgarstkach i szyi są typowe dla samookaleczenia i mogły powstać w jego wyniku. W ocenie biegłego nie można też wykluczyć, że w drodze samookaleczenia mogły powstać stwierdzone u pokrzywdzonej rany ramion. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał, iż na skutek samookaleczenia pokrzywdzona J. M. (3) doznała w sumie 10 obrażeń w postaci 6 powierzchownych ran ciętych szyi, 2 ran nadgarstków i 2 powierzchownych ran na ramionach. Ran tych nie da się przypisać działaniu oskarżonego bez naruszenia zasady określonej w art. 5 §2 k.p.k.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny dokonał korekty zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż oskarżony swoim działaniem spowodował u pokrzywdzonej 48 ran. Jednocześnie należy stwierdzić, iż rany, które powstały w wyniku samookaleczenia się pokrzywdzonej były powierzchowne i nie miały najmniejszego znaczenia dla prawno-karnej oceny działania oskarżonego. Bezpośrednią przyczyną śmierci J. M. (1) były obrażenia, które spowodował oskarżony, a w szczególności rany klute klatki piersiowej z przebicciem obu płuc, powierzchownym nacięciem ściany lewej komory serca, krwawieniem do dróg oddechowych, zachłyśnięciem krwią i wylewem krwi do jam opłucnowych.

Bezzasadny jest podniesiony w apelacji obrońcy zarzut obrazy prawa procesowego, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art.438 pkt 4 k.p.k.), a w szczególności art. 196 § 3 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k. W związku z tym skarżąca zarzuca, iż uchybienie to polegało na „niepowołaniu innego biegłego psychologa na okoliczność czy oskarżony P. G. działał <<tempore criminis>> pod wpływem silnego wzburzenia, oraz innych biegłych psychiatrów celem wydania opinii w przedmiocie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego z uwzględnieniem kwestii ewentualnego działania oskarżonego P. G. <<tempore criminis>> pod wpływem silnego wzburzenia, mimo spełnienia w niniejszej sprawie przesłanek określonych we wskazanych wyżej przepisach przemawiających za dopuszczeniem dowodu z opinii innych biegłych” (cytat z zarzutu apelacji).

W związku z powyższym należy zauważyć, iż obrońcy oskarżonego jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego złożyła do Sądu Okręgowego we Wrocławiu pisemny wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii inne pary biegłych psychiatrów i innego biegłego psychologa (k.737-741). Wniosek ten został oddalony na rozprawach w dniach 19 września 2012 r. (k.758) i 10 stycznia 2013 r. (k.872). W toku rozprawy odwoławczej Sąd Apelacyjny oddalił identyczny wniosek dowodowy obrońcy zgłoszony w apelacji. Uzasadnienie tego wniosku w apelacji jest praktycznie tożsame z uzasadnieniem wcześniejszego pisemnego wniosku dowodowego obrońcy (k.737-741), o którym wspomniano wyżej. Sąd Apelacyjny w pełni podtrzymuje wszystkie motywy zawarte w uzasadnieniu wydanego na rozprawie odwoławczej postanowienia o oddaleniu przedmiotowego wniosku (k.1005v). Zasadniczym powodem oddalenia wniosku była okoliczność, iż wydane przez biegłych psychiatrów i biegłego psychologa opinie nie zawierały wad, o których mowa w art. 201 k.p.k., a skarżąca w apelacji nie wykazała ich istnienia. Jeszcze raz w związku z tym należy przypomnieć, iż fakt, że opinia nie jest przekonująca dla stron procesowych, natomiast jest przekonująca dla sądu, nie jest przesłanką procesową dopuszczenia kolejnej opinii w oparciu o przepis art. 201 k.p.k.

Chybiony jest też podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 196 § 3 k.k. Przepis ten zakłada wyłączenie biegłego i zastąpienie go innym w razie zaistnienia powodów osłabiających zaufanie do jego wiedzy lub bezstronności, albo z innych ważnych przyczyn. Muszą zatem być uprawdopodobnione okoliczności, w świetle których powstają realne wątpliwości co do wiedzy albo co do bezstronności biegłego (tak m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 17 marca 1980 r., sygn. akt: I KR 12/80, OSNPG 11/1980, poz. 135). Skarżąca stawiając w apelacji zarzut obrazy art. 196 § 3 k.p.k. nawet nie podjęła próby wykazania naruszenia tego przepisu. W związku z tym należy zauważyć, iż nie podważa obiektywizmu biegłych sam fakt zawarcia w ich opiniach stwierdzeń, z którymi strony się nie zgadzają, bądź nie są zgodne z przyjętą przez obrońcy oskarżonego linią obrony.

Z uzasadnienia apelacji obrońcy wynika wprost, iż jej zdaniem oskarżony działał w stanie silnego wzburzenia, a powołanie kolejnych biegłych ma na celu jedynie potwierdzenie tej tezy. W związku z tym można hipotetycznie

założyć, iż gdyby kolejni powołani w sprawie biegli nie przyjęli, iż oskarżony działał w stanie wzburzenia, to obrończyni składałaby w tym przedmiocie kolejne wnioski, aż do momentu potwierdzenia przez kolejnych biegłych założonej tezy.

Sąd Apelacyjny miał trudności z odkodowaniem założonej przez obrończynię tezy, że oskarżony działał pod wpływem „silnego wzburzenia” i postawionym w związku z tym w apelacji zarzutem. Paragraf 4 art. 148 k.k. przewiduje uprzywilejowany typ zabójstwa dla sprawcy, który „zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami”. Obrończyni oskarżonego nie stawia jednakże zarzutu, iż oskarżony swoim działaniem wyczerpał znamiona art. 148 § 4 k.k. Złożony przez nią wniosek dowodowy zmierzał jedynie do wykazania, iż oskarżony działał pod wpływem „silnego wzburzenia”. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odniósł się do tej kwestii w ogóle, stojąc pewnie na stanowisku, iż brak jest najmniejszych podstaw aby się do tego odnosić. Sąd Apelacyjny podzielając stanowisko Sądu Okręgowego wskazuje na dodatkowe przyczyny, które czynią omawiany zarzut obrończyni bezzasadnym. Dnia 16 kwietnia 2012 r. (k.609-611) biegli psychiatrzy wydali opinię uzupełniającą, w której dodatkowo odnieśli się na żądanie prokuratora do odpowiedzi na pytanie: „czy zawarte we wnioskach końcowych stwierdzenie, iż podejrzany zna swój sposób reagowania na spożyty alkohol, który pomimo wszystko modyfikował jego zachowanie w połączeniu z zadaniem przez niego uderzeń nożem kuchennym o długości ostrza 20 cm, może w sposób zasadniczy wpłynąć na wnioski końcowe w opinii, a w szczególności, na odmienną ocenę jego stanu napięcia emocjonalnego w zakresie wykluczenia jego działania w stanie afektu” (k.605). Odpowiadając na to pytanie biegli wyraźnie stwierdzili, iż w krytycznym czasie oskarżony był w stanie upicia alkoholowego, typowego dla siebie. Jego zachowaniu towarzyszyły silne emocje i z tego powodu część działania (głównie agresja i ilość zadanych ciosów) pokryta jest niepamięcią. Nie wyczerpują one jednak cech afektu fizjologicznego. Opinię tę biegłe podtrzymały na rozprawie w dniu 25 października 2012 r. (k.793-797), stwierdzając wyraźnie, iż zachowanie oskarżonego spowodowane było działaniem alkoholu. Oskarżony miał we krwi 2,82 promilla alkoholu, co odpowiadało stanowi głębszego upicia alkoholowego. Na tej rozprawie biegła psycholog stwierdziła również, iż w badaniu psychologicznym oskarżonego wykluczyła aby działał on w stanie silnego wzburzenia, chociaż niewątpliwie znajdował się w sytuacji związanej z silnymi emocjami. Biegli psychiatrzy odpowiadając na pytanie obrończyni stwierdzili wręcz, iż zachowania, które wystąpiły u oskarżonego, będącego w stanie głębokiego upojenia alkoholowego były raczej spowodowane gniewem niż silnym wzburzeniem (k.795v).

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny zauważa, iż silne wzburzenie – o jakim mowa w art. 148 § 4 k.k. – nie jest pojęciem psychiatrycznym, nie jest nawet pojęciem psychologicznym, lecz jest ponadto swoistym pojęciem prawnym, opartym na kryteriach ustalonych w orzecznictwie sądowym i w doktrynie, uwzględniających przesłanki etyczne, kryminalno-polityczne i inne. Stąd też ustalenie, czy sprawca działał w stanie silnego wzburzenia należy do sądu orzekającego, a nie do biegłych lekarzy psychiatrów i dlatego też nawet do ich wypowiedzi nie można przywiązywać decydującego znaczenia. Ocena bowiem, czy sprawcy czynu można przypisać taki stan psychiczny, który uzasadniał stosowanie art. 148 § 4 k.k., musi wynikać nie z fragmentarycznego zachowania się sprawcy, lecz z analizy całego materiału dowodowego, a w szczególności z analizy tła i pobudek, z których przestępstwo zostało dokonane, gdyż dopiero taka analiza pozwala stworzyć obraz stanu psychicznego oskarżonego i wysnuć wniosek co do ewentualnej przewagi procesów emocjonalnych nad intelektem (tak m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 1971 r., sygn. akt: I KR 135/71, OSNPG 1971, Nr 11, poz. 209). Zarówno na gruncie doktryny jak i judykatury wykształcił się pogląd, iż fakt, że sprawca w chwili popełnienia zabójstwa znajdował się w stanie nietrzeźwym, nie wyłącza zastosowania kwalifikacji prawnej z art. 148 § 4 k.k. jeżeli silne wzburzenie zostało wywołane okolicznościami, które nie miały związku z nietrzeźwością, a jednocześnie były to okoliczności usprawiedliwiające owo silne wzburzenie (tak m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 9 marca 1999 r., sygn. akt: II AKa 5/99, OSA 2000, Nr 4, poz. 29). Jak już wyżej wskazano głównym powodem działania oskarżonego był gniew, spotęgowany wypitym alkoholem, z powodu wtargnięcia pokrzywdzonej J. M. (1) do jego mieszkania i dokonaniem tam przez nią samookaleczeniem. Prawidłowo ustalił to Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W świetle tych ustaleń nie można przyjąć aby u oskarżonego wystąpił stan długotrwałego napięcia emocjonalnego, który ujawnił się „tempore criminis” w sposób nagły i gwałtowny, chociaż jego działaniu, jak wynika z opinii biegłych psychiatrów, towarzyszyły silne napięcia emocjonalne. Nie ulega wątpliwości, iż działanie oskarżonego w żadnym wypadku nie może być uznane również za

„usprawiedliwione okolicznościami”. Pokrzywdzona poza wtargnięciem do mieszkania oskarżonego nie wyrządziła mu najmniejszej krzywdy i swoim zachowaniem nie dała żadnych podstaw do brutalnego ataku na swoją osobę.

Reasumując tę część rozważań Sąd Apelacyjny stwierdza, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny (poza wyżej dokonaną korektą zaskarżonego wyroku) i brak jest podstaw do przyjęcia, iż oskarżony działał w stanie silnego wzburzenia w rozumieniu art. 148 § 4 k.k. Chociaż skarżąca tego nie zarzuca, brak jest również do przyjęcia iż w sprawie został spełniony drugi warunek konieczny do przyjęcia tego przepisu to jest, że działanie oskarżonego było usprawiedliwione okolicznościami.

Na uwzględnienie nie zasługuje również podniesiony w apelacji zarzut wymierzenia oskarżonemu P. G. rażąco niewspółmiernie surowej kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do zasadności wymierzenia oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności. Sąd ten prawidłowo ustalił leżące po stronie oskarżonego okoliczności łagodzące i obciążające i w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób szczegółowy i przekonywujący uzasadnił celowość orzeczenia powyższej kary. Wskazał m.in. na uprzednią karalność sądową oskarżonego, działanie bez wyraźnego motywu pod znacznym wpływem alkoholu, dużą agresję w działaniu oraz na negatywną opinię z miejsca zamieszkania. Jako jedną z okoliczności obciążających przy wymiarze kary pozbawienia wolności Sąd „meriti” uznał, iż oskarżony swoim działaniem godził „w szczególne dobro jakim jest zdrowie i życie” (cytat z uzasadnienia – str. 18). W związku z tym należy zauważyć, iż okoliczność na którą powołał się ten Sąd, stanowi znamię czynu zabronionego z art. 148 § 1 k.k. i została już uwzględniona przez ustawodawcę przy określaniu granic ustawowego zagrożenia (sankcji karnej) i nie może być traktowana dodatkowo jako okoliczność wpływająca na wymiar kary w ramach tej właśnie sankcji chyba, że podlega stopniowaniu co do nasilenia lub jakości (tak m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 września 2009 r., sygn. akt: II AKa 228/09, LEX nr 534429, OSA 2010/4/13). W związku z powyższym jako istotną okoliczność obciążającą po stronie oskarżonego należy uznać znaczny stopień agresji i brutalność w działaniu polegającą na zadaniu pokrzywdzonej 48 ciosów nożem.

Ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności łagodzące nie tylko nie równoważą ustalonych okoliczności obciążających, ale też w żadnym wypadku, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie przemawiają za ewentualnym złagodzeniem wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności.

Wymierzając oskarżonemu karę 25 lat pozbawienia wolności, Sąd Okręgowy miał na względzie zarówno to, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i powiadomił o nim policję, jak i to, że złożył szczegółowe wyjaśnienia, wyraził rzeczywisty żal i skruchę. To właśnie uwzględnienie m.in. tych okoliczności sprawiło, że nie została mu wymierzona najsurowsza z przewidzianych w kodeksie karnym kar.

Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż kara 25 lat pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Kara ta nie razi surowością w stopniu o jakim mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. Karę 25 lat pozbawienia wolności wymierza się w reżimie ustawowym, przy uwzględnieniu ustawowych dyrektyw karania, z których głównymi są stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz stopień winy jego sprawcy. Należy podzielić słuszny pogląd wyrażony m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 15 maja 2003 r., sygn. akt: II AKa 86/03 (KZS 2003) Nr 6, poz. 29), że kara 25 lat pozbawienia wolności powinna być wymierzona jedynie wtedy, gdy niewystarczające jest orzeczenie kary 15 lat pozbawienia wolności. Taki przypadek, zdaniem Sądu Apelacyjnego w rozpatrywanej sprawie zachodzi.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, poza wyżej omówionym wyjątkiem, nie podzielił zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego P. G. uznając je za bezzasadne.

## **2. Odnośnie apelacji prokuratora, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja jest bezzasadna. Domagana się przez prokuratora kara dożywotniego pozbawienia wolności jest karą kryminalną o charakterze wyjątkowym i jest przewidziana za najcięższe zbrodnie. Jej stosowanie należy oprzeć

na zasadzie odpowiedniej do zasady „ultima ratio” bezwzględnej kary pozbawienia wolności z art. 58 § 1 k.k., co oznacza, że karę tę należy traktować jako ostateczność i wymierzać wyłącznie w sytuacji, w której żadna z innych przewidzianych alternatywnie za dane przestępstwo kar nie będzie spełniać jej celu. Kara dożywotniego pozbawienia wolności jest najcięższą dolegliwością karnoprawną i polega na izolacji skazanego od społeczeństwa, aż do jego śmierci. W orzecznictwie często jest nawet głoszony nietrafny pogląd, iż kara ta ma charakter izolacyjny i stanowi surogat kary śmierci, w związku z tym trudno przypisać jej funkcję resocjalizacyjną.

W apelacji prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu P. G. kary dożywotniego pozbawienia wolności z możliwością warunkowego przedterminowego zwolnienia po odbyciu 25 lat pozbawienia wolności. W związku z tak sformułowanym wnioskiem należy zauważyć, iż zgodnie z treścią art. 454 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy nie może zastrzyć kary przez wymierzenie kary dożywotniego pozbawienia wolności. Z kolei z treści art. 78 § 3 k.k. wynika, iż skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności można warunkowo zwolnić po odbyciu 25 lat kary. Mając względzie treść art. 454 § 3 k.p.k. prokurator na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym zmodyfikował wniosek zawarty w pisemnej apelacji w ten sposób, że wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a gdyby wniosek ten nie został uwzględniony prokurator złożył alternatywny wniosek o orzeczenie na podstawie art. 77 § 2 k.k., że oskarżony nabędzie prawo do ubiegania się o warunkowe zwolnienie po odbyciu 20 lat pozbawienia wolności.

Po modyfikacji zarzut podniesiony przez prokuratora mógłby zostać uwzględniony przez Sąd Apelacyjny tylko poprzez uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, w sytuacji gdyby wymierzona oskarżonemu P. G. kara 25 lat pozbawienia wolności została uznana za rażąco niewspółmiernie łagodną w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Jak już wyżej wspomniano Sąd Apelacyjny nie podzielił podniesionego w apelacji zarzutu prokuratora w tym zakresie. Stawiając powyższy zarzut skarżący wskazuje m.in. na działanie oskarżonego „bez wyraźnego motywu”, uprzednią karalność sądową, negatywną opinię z miejsca zamieszkania, nadużywanie alkoholu oraz agresję i brutalny sposób działania. Należy stwierdzić, iż okoliczności te zostały wzięte pod uwagę przez Sąd Okręgowy przy wymiarze kary, podobnie jak wysoki stopień demoralizacji oskarżonego. Sąd ten przyjął również, iż oskarżony jest osobą „wysoce zdemoralizowaną” (cytat z uzasadnienia – str. 18), a jego zachowanie wskazuje na duże niebezpieczeństwo, iż stanowi on zagrożenie dla porządku prawnego. Z drugiej strony Sąd Okręgowy ustala jednakże, że oskarżony bezpośrednio po zdarzeniu zatelefonował na policję, następnie w toku postępowania przyznał się do popełnienia przypisanego mu czynu, dobrowolnie opisał przebieg zdarzenia, a także wyraził żal i skruchę. Zdaniem tego Sądu wymierzenie oskarżonemu kary dożywotniego więzienia byłoby nadto dolegliwe. To stanowisko Sądu „meriti” należy podzielić. Należy również mieć na względzie, iż oskarżony próbował walczyć z nałogiem, który był motorem wszystkich popełnionych przez niego przestępstw i posiadał stałe miejsce pracy. Kilkakrotnie podejmował leczenie na oddziałach odwykowych Szpitala (...) w K. i (...) Zespołu (...) we W. (k.324-288), a dwa dni po popełnieniu przypisanego mu czynu miał wyznaczony termin spotkania z terapeutą. Należy zgodzić się z oceną Sądu I instancji, iż oskarżony jest osoba w wysokim stopniu zdemoralizowaną, niemniej jednak nie w takim stopniu, jak podnosi to prokurator, że należałoby go trwale wyeliminować ze społeczeństwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego karę dożywotniego pozbawienia wolności można wymierzyć sprawcy, gdy maksymalny jest stopień społecznej szkodliwości jego czynu, maksymalny stopień zawinienia oraz maksymalny, nie rokujący na poprawę, stopień demoralizacji. W rozpatrywanej sprawie powyższe okoliczności nie są spełnione, w związku z czym Sąd Apelacyjny uznał, iż wymierzonej oskarżonemu P. G. kary 25 lat pozbawienia wolności nie można uznać za rażąco niewspółmiernie łagodną w rozumieniu art. 438 § 4 k.p.k. Dodatkowo przemawia za tym okoliczność, iż oskarżony nie planował popełnienia zarzucanego mu czynu, tylko działał z tzw. zamiarem nagłym, spowodowanym znacznym stopniem opilstwa alkoholowego.

Sąd Apelacyjny uznał również za bezzasadny alternatywny wniosek oskarżyciela publicznego złożony na rozprawie odwoławczej w dniu 12 czerwca 2013 r. (k.1005-1007) o obostrzenie wymierzonej oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności na podstawie art. 77 § 2 k.k. poprzez ograniczenie możliwości starania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu 20 lat pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie tylko brak jest podstaw do przyjęcia, iż w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 77 § 2 k.k., ale przede wszystkim należy uznać, iż taka modyfikacja na obecnym etapie postępowania sądowego nie jest możliwa i przekracza w istocie granice środka odwoławczego. Apelacja prokuratora zarzuca jedynie rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności. Wywód w powyższym zakresie rozpocząć należy od oczywistego stwierdzenia, że wyznaczając na podstawie art. 77 § 2 k.k. surowsze ograniczenia co do skorzystania przez oskarżonego P. G. z warunkowego przedterminowego zwolnienia, Sąd Apelacyjny orzekłby na jego niekorzyść. Ograniczenie to jest elementem orzeczenia o karze, określającym po jakiej części odbytej kary pozbawienia wolności skazany będzie uprawniony do ubiegania się o warunkowe zwolnienie. W niniejszym wypadku zawarcie w wyroku takiego orzeczenia podwyższałoby o 5 lat ustawowy limit tej części kary wyznaczony przepisem art. 78 § 3 k.k. Stanowiłoby to istotny składnik pogarszający sytuację prawną oskarżonego. Orzekanie w tej kwestii na niekorzyść powinno respektować wszystkie warunki określone w art. 434 § 1 k.p.k. Przede wszystkim musi się mieścić w granicach zaskarżenia na niekorzyść, a więc w granicach wyznaczonych także treścią zarzutów zawartych w środku odwoławczym wniesionym przez prokuratora.

Podstawą obostrzenia przesłanek formalnych warunkowego zwolnienia jest szczególnie uzasadniony wypadek. To, czy zachodzi należy oceniać przy uwzględnieniu dyrektyw sądowego wymiaru kary. Jeśliby skarżący dążył do zmiany zaskarżonego wyroku przez orzeczenie surowszego ograniczenia do skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia, to powinien był wysunąć w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych co do istnienia szczególnie uzasadnionego wypadku. Nie ulega wątpliwości, że przy takim zinterpretowaniu granic zaskarżenia apelacją, ewentualne orzeczenie na niekorzyść musiałoby nastąpić z przekroczeniem granic wyznaczonych treścią zarzutu. Konkluzji tej nie może osłabiać norma zawarta w drugim zdaniu art. 434 § 1 k.p.k. uzależniająca ponadto możliwość orzekania na niekorzyść w wypadku złożenia środka odwoławczego przez oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika, od stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub podlegających uwzględnieniu z urzędu. Formułuje ona dodatkowy warunek orzekania na niekorzyść, poza wskazanymi w zdaniu pierwszym tego przepisu, że orzekanie na niekorzyść musi się mieścić przede wszystkim w granicach zaskarżenia zakreślonych treścią zarzutów. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego skarżący nie podniósł zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, w związku z czym nie może być uwzględniony podniesiony przez niego alternatywny wniosek zgłoszony na rozprawie odwoławczej.

Na uwzględnienie nie zasługuje też podniesiony w apelacji prokuratora zarzut obrazy art. 63 § 1 k.k. poprzez niezaliczenie oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

Bezspornym w sprawie jest, iż oskarżony P. G. został zatrzymany przez policję 2 października 2011 r. (k.6). Dnia 5 października 2011 r. Sąd Rejonowy w Oleśnicy wydał postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu na okres 3 miesięcy, które było przedłużane aż do chwili wprowadzenia wyroku do wykonania (k.119). Bezspornym jest też, iż po doprowadzeniu oskarżonego do Aresztu Śledczego we W. w dniu 2 października 2011 r., jeszcze tego samego dnia została oskarżonemu wprowadzona do wykonania kara 2 lat pozbawienia wolności orzeczona wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z 24 września 2004 r., sygn. akt: II K 428/01, którą oskarżony odbywa od 2 października 2011 r. do 2 października 2013 r. O tym fakcie 7 października 2011 r. powiadomił Sąd Okręgowy we Wrocławiu zastępca kierownika Działu Ewidencji Aresztu Śledczego we W. (k.184, 996). Bezspornym jest też, iż oskarżony od 2 października 2013 r. do 2 sierpnia 2014 r. odbywać będzie karę 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z 20 października 2010 r., sygn. akt: II K 845/10 (k.185, 997), a od 2 sierpnia 2014 r. do 2 sierpnia 2016 r. karę 2 lat pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Oławie z 27 kwietnia 2009 r., sygn. akt: II K 1111/08 (k.528, 998).

Przepis art. 63 § 1 k.k. nakazuje zaliczyć na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Zgodnie z treścią § 52 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 2 października 2012 r. (Dz.U.2012.1153) w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności „ten sam okres czasu nie może być zaliczony



na poczet różnych kar”. W wyroku z 13 stycznia 2003 r., sygn. akt: IV KK 425/02 (LEX nr 77428) Sąd Najwyższy stwierdził, iż przy stosowaniu art. 63 § 1 k.k. istnieje konieczność rozważenia, czy stosowane w sprawie tymczasowe aresztowanie oskarżonego było w rzeczywistości wykonywane. W świetle cytowanych wyżej dokumentów nie ma wątpliwości, iż zastosowany wobec oskarżonego P. G. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania nie był w sprawie w ogóle wykonywany i z tych powodów wyrok Sądu Okręgowego nie zawiera orzeczenia w tym przedmiocie.

Z powyższych Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów i wywodów zawartych w apelacji prokuratora.

**3.** Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w związku z art. 634 k.p.k. i art. 17 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223, z późniejszymi zmianami) oskarżony został zwolniony od kosztów sądowych za instancję odwoławczą, albowiem ich uiszczenie ze względu na brak majątku, stałych dochodów oraz konieczność odbywania długoterminowej kary pozbawienia wolności, byłoby dla niego zbyt uciążliwe.